

Sygn. akt IA Ca 512/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 grudnia 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Roman Dziczek

Sędziowie SA Robert Obrębski (spr.)

SSA Jerzy Paszkowski

Protokolant: st. sekr. sąd. Aneta Zembrzuska

po rozpoznaniu w dniu 18 grudnia 2015 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa J. S.

przeciwko A. Z. (1)

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 4 grudnia 2014 r., sygn. akt XXIV C 259/12

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie drugim i trzecim w części w ten sposób, że zasądza od A. Z. (1) na rzecz J. S. kwotę 20000 zł (dwadzieścia tysięcy złotych) tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia 18 grudnia 2015 r. do dnia zapłaty i ustala, iż 87 % kosztów procesu ponosi powód, zaś 13 % tych kosztów obciąża pozwanego;

II. uchyla punkt drugi zaskarżonego wyroku w zakresie dotyczącym kwoty 7.500 zł (siedem tysięcy pięćset złotych) z odsetkami od tej kwoty i w tej części umarza postępowanie;

III. oddala apelację w pozostałym zakresie;

IV. zasądza od J. S. na rzecz A. Z. (1) kwotę 1048,50 zł (jeden tysiąc czterdzieści osiem złotych pięćdziesiąt groszy) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

SSA Jerzy Paszkowski SSA Roman Dziczek SSA Robert Obrębski

Sygn. akt IA Ca 512/15

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 12 marca 2012 r. J. S. wniósł o zasądzenie od adwokata A. Z. (2) kwoty (...). z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty tytułem odszkodowania za nienależyte wykonanie umowy zlecenia dotyczącej zastępstwa procesowego w toku sprawy XXIV C 991/08, która z winy pozwanego została umorzona po okresie jej zawieszenia na podstawie art. 178 k.p.c., wskutek zaniechania zgłoszenia przez pozwanego, będącego pełnomocnikiem powoda, wnioski o jej podjęcie. Przez umorzenie postępowania w powołanej sprawie, w tym zniesienie skutków, które

były związane z wniesieniem pozwu, powód utracił możliwość uzyskania wyroku zasądającego świadczenia, których dochodził w podanej sprawie od wspólnoty mieszkaniowej O.(...) w W., (...) W. jako właściciela lokalu i Z. S. jak jego najemcy, który przez nielegalną adaptację części dachu na własne potrzeby doprowadził do powstania stanu przeciekania dachu, osłabienia jego odporności na mróz, immisje akustyczne w takim nasileniu i częstotliwości tych uciążliwości, który nie pozwalał powodowi na spokojne i bezpieczne korzystanie z własnego mieszkania przez liczne lata, które poprzedzały wniesienie pozwu w powołanej sprawie. Roszczenie objęte pozwem wniesionym w tej sprawie obejmowało należności pieniężne w kwocie 259300 zł, których powód dochodził w podanej sprawie, korzystając z pomocy pozwanego, w tym zadośćuczynienie w kwocie 50000 zł z tytułu naruszenia prawa powoda do spokojnego i bezpiecznego korzystania z własnego lokalu. Ponadto powód zaliczył do odszkodowania objętego żądaniem głównym kwotę 15000 zł, o którą rozszerzył żądanie w toku postępowania, które zostało z winy pozwanego umorzone, jak również kwoty 12965 zł i 850 zł, które powód uiszczył tytułem opłaty od pozwu wniesionego w powołanej sprawie oraz od czynności rozszerzenia powództwa o podaną kwotę, a ponadto kwotę 10000 zł uiszczoną tytułem wynagrodzenia pozwanego i koszty poniesione na prowadzenie sprawy w kwocie 10000 zł, które obejmowały również wydatek na ekspertyzę.

Pozwany wnosił o oddalenie powództwa. Zaprzeczał, aby powód nie był informowany o stanie postępowania, które zostało umorzone po okresie jego zawieszenia na podstawie art. 178 k.p.c. Podnosił ponadto, że interes powoda został zaspokojony przez uwzględnienie, w osobnym postępowaniu, wniosku powoda o ustanowienie zarządu przymusowego we wspólnocie mieszkaniowej przy O. (...) w W. i nałożenie na zarządcę obowiązku wykonania prac remontowych dachu w celu uzyskania stanu umożliwiającego powodowi niezakłócone korzystanie z własnego mieszkania, tj. przez uwzględnienie tych roszczeń dochodzonych przez powoda w umorzonym postępowaniu, które były zgłaszane jako żądanie główne w stosunku do ewentualnego żądania o zapłatę odszkodowania w kwocie 200000 zł. Pozwany zaprzeczał więc temu, aby samo umorzenie postępowania w sprawie XXIV C 991/08 Sądu Okręgowego mogło stanowić przyczynę szkody doznanej przez powoda, którego wydatki na opłaty, ekspertyzę i wynagrodzenie pełnomocnika były więc uzasadnione.

Wyrokiem z dnia 4 grudnia 2014 r. Sąd Okręgowy zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 20165 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 12 marca 2012 r. do dnia zapłaty tytułem części odszkodowania naprawiającego szkodę doznaną przez powoda wskutek zbędnych wydatków na opłatę od pozwu wniesionego w sprawie XXIV C 991/08 i umówione wynagrodzenie pozwanego w kwocie 7200 zł. W pozostałym zakresie powództwo zostało oddalone. Sąd Okręgowy ustalił ponadto, że powód ponosi 94 % kosztów procesu, pozwany zaś odpowiada za 6 % kosztów. Szczegółowe ich rozliczenie zostało scedowane na referendarza sądowego.

Na podstawie zebranych dowodów, Sąd Okręgowy ustalił, że powód jest właścicielem mieszkania nr (...) przy ul. (...) w W., stan i jakość którego zostały poważnie naruszone poprzez prowadzone w ubiegłej dekadzie przez najemcę lokalu będącego własnością (...) W. - Z. S. - prace dotyczące adaptacji na swoje potrzeby części dachu nad lokalem powoda, który odczuwał z tego powodu dotkliwe skutki prowadzonych prac, dotyczące jego nieszczelności, odporności na warunki atmosferyczne oraz oddziaływania akustyczne. Ich silne natężenie utrudniało powodowi spokojne oraz bezpieczne korzystanie ze swojego mieszkania. Utrzymywanie się tego stanu powodowało, że w sprawie XXIV C 991/08, korzystając z pomocy pozwanego jako adwokata, powód wytoczył przeciwko Z. S., (...). W. i wspólnocie mieszkaniowej O. 3a powództwo, w którym domagał się nakazania stronie pozwanej wykonania określonych dokładnie prac remontowych na dachu ponad lokalem powoda, ewentualnie zapłacenia 200000 zł. Pozew został wniesiony 18 lutego 2008 r. i obejmował roszczenia, które wynikały ze zdarzeń sprzed tej daty. Powód domagał się ponadto zasądzenia solidarnie od pozwanych kwoty 50000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę wywołaną naruszeniem przez pozwanych dobra osobistego stanowiącego uprawnienie do niezakłóconego oraz bezpiecznego korzystania ze swojego mieszkania. Domagał się ponadto kwoty 7500 zł tytułem pokrycia wydatków z tytułu usuwania skutków zalania lokalu z powodów obciążających pozwanych oraz rozwiązania stosunku najmu między pozwanym Z. S. a (...). W.. Osobno powód zainicjował, jak ustalił Sąd Okręgowy, postępowania o ustanowienie zarządu przymusowego we wspólnocie i nakazanie zarządcy wykonania tożsamyh prac remontowych na dachu ponad lokalem powoda, które umożliwiłyby niezakłócone korzystania przez powoda z własnego mieszkania. W sprawie XXIV

C 991/08 zgłoszone też zostały wnioski dowodowe dla wykazania okoliczności podanych jako podstawa roszczeń, w tym o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego. Postanowieniem z dnia 12 maja 2010 r. postępowanie w podanej sprawie zostało zawieszono na zgodny wniosek stron przed przeprowadzeniem wskazanego dowodu. Zgodnie strony bowiem zdecydowały, że będą oczekiwać na wynik sprawy I Ns 1768/05 o ustanowienie zarządu, w której powód był również reprezentowany przez pozwanego, podobnie jak w innych sprawach dotyczących uchylenia uchwał powołanej wspólnoty. Postanowieniem z dnia 16 grudnia 2010 r., jak ustalił Sąd Okręgowy, uwzględniony został wniosek złożony przez powoda w sprawie I Ns 1768/05, w którym na zarządcę został też nałożony obowiązek wykonania prac remontowych mających na celu uwzględnienie interesów powoda. Zakres jego wykonania był jednak niewielki. Ze względu na upływ ustawowego terminu z art. 182 k.p.c., postanowieniem z 10 sierpnia 2010 r. Sąd Okręgowy umorzył postępowanie w sprawie XXIV C 991/08. Pełnomocnik powoda nie wystąpił bowiem z wnioskiem o jego pojęcie. Sąd Okręgowy ustalił, że powód uzyskał informację o wskazanym zakończeniu tej sprawy dopiero 17 stycznia 2012 r. podczas rozprawy w innej sprawie, której był stroną.

Oceniając ustalone okoliczności faktyczne, Sąd Okręgowy uznał żądanie za usprawiedliwione co do zasady. Wykazane bowiem zostało, że umorzenie postępowania w sprawie XXIV 991/08, które doprowadziło także do zniesienia skutków wynikających z wniesienia pozwu w tej sprawie, również przerwania biegu przedawnienia roszczeń objętych pozwem, było wynikiem zaniechania złożenia przez pozwanego, jako zawodowego pełnomocnika powoda, wniosku o jego podjęcie, zwłaszcza że prowadząc inne sprawy powoda, pozwany wiedział, że nałożony na zarządcę obowiązek przeprowadzenia prac remontowych, przez wydanie postanowienia z dnia 16 grudnia 2010 r. w sprawie I Ns 1768/05, nie został zrealizowany w stopniu uwzględniającym interesy powoda, który z winy pozwanego utracił możliwość skutecznego dochodzenia roszczeń zgłoszonych w pozwie wniesionym w sprawie, która została umorzona, mimo że mogła oraz powinna była zostać podjęta z inicjatywy pozwanego. Sąd Okręgowy wskazał, że pozwany nie konsultował z powodem dalszego sposobu prowadzenia sprawy, nie informował powoda o skutkach niewystąpienia z wnioskiem o podjęcie tego postępowania i nie przekazał mocodawcy informacji o jego umorzeniu. Uznając roszczenie za wykazane co do zasady, Sąd Okręgowy doszedł z drugiej strony do przekonania, że w niewielkim stopniu zostało ono udowodnione w zakresie dotyczącym wysokości odszkodowania dochodzonego w tej sprawie. Zakres szkody powoda był bowiem uzależniony od wykazania, jaka część roszczeń, których powód dochodził w umorzonym postępowaniu, była uzasadniona i polegałaby na uwzględnieniu. Podstawowa część roszczenia nie została wykazana, w ocenie Sądu Okręgowego, z powodu cofnięcia przez powoda wniosku, który dotyczył dopuszczenia w tej sprawie dowodu z opinii biegłego, który nie został przeprowadzony w umorzonym postępowaniu. Taki dowód został dopuszczony w tej sprawie. Na etapie wykonywania opinii przez biegłego, która nie została zakończona, a nawet nie była zaawansowana, powód wycofał wniosek. Opinia nie została więc wykonana i nie mogła stanowić podstawy do ustalenia, czy roszczenia majątkowe, których powód dochodził w sprawie XXIV C 991/08, podlegałyby uwzględnieniu.

Za uzasadnione Sąd Okręgowy uznał więc wydatki powoda na opłatę od pozwu wniesionego w podanej sprawie w kwocie 12965 oraz ustalone przez strony w umowie wynagrodzenie pozwanego w wysokości 7200 zł. Sumę tych kwot Sąd Okręgowy zasądził od pozwanego na rzecz powoda zgodnie z art. 750 i art. 361 § 2 k.c. Nie dopatrył się natomiast podstaw do uwzględnienia pozostałych elementów szkody, która w dalszym zakresie nie została wykazana. Powód nie udowodnił w szczególności, aby wydał 7500 zł na usuwanie skutków zalania swojego mieszkania, ani też na dodatkowe wynagrodzenie dla adwokata z tytułu kosztów zastępstwa na poszczególnych terminach rozprawy w sprawie, która została umorzona. Wskazał, że poniesienie opłaty w kwocie 850 zł od rozszerzonej części powództwa w powołanej sprawie nie było wywołane przez pozwanego. Pismo zmieniające powództwo zostało bowiem wystosowane przez powoda. Ekspertyza, za którą powód zapłacił, została natomiast złożona oraz wykorzystana w innych postępowaniach, w tym w sprawie I Ns 1768/05. Nie był to zbędny wydatek ze strony powoda. Jego pokrycie nie mogło obciążać pozwanego. O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 100 in principio k.p.c. Ich rozliczenie zostało pozostawione referendarzowi sądowemu, stosownie do art. 108 § 1 k.p.c.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wniósł powód. Zaskarżył w części to orzeczenie, dotyczącej oddalenia powództwa opartego na utracie możliwości skutecznego dochodzenia od pozwanych w sprawie XXIV C 991/08 kwoty 65000 zł tytułem zadośćuczynienia, jak też kosztów usunięcia skutków zalania własnego mieszkania w wysokości

7500 zł, dalszego wynagrodzenia pozwanego za udział w pięciu rozprawach wyznaczonych w powołanej sprawie w kwocie 2500, uiszczonej w tej sprawie opłaty od pisma rozszerzającego powództwo w kwocie 850 zł i kosztów sporządzenia ekspertyzy w kwocie 2257 zł. Podczas rozprawy apelacyjnej powód sprecyzował, że rozszerzył w apelacji wysokość zadośćuczynienia o 15000 zł, ponad kwotę 50000 zł, której dochodził w sprawie XXIV C 991/08 z tytułu naruszenia przez pozwanych prawa do spokojnego i bezpiecznego korzystania z własnego mieszkania w okresie poprzedzającym złożenie pozwu w tej sprawie. Opisowo zarzucił Sądowi Okręgowemu wadliwą oceną dowodów, poczynienie nieprawidłowych ustaleń oraz wadliwe oddalenie roszczeń wskazanych w apelacji. Podczas rozprawy apelacyjnej powód cofnął ponadto powództwo o zapłatę kwoty 7500 zł, której żądał tytułem pokrycia kosztów usuwania skutków zalania swojego mieszkania z przyczyn zawinionych przez pozwanych w sprawie XXIV C 991/08. W pozostałym natomiast zakresie popierał wnioski apelacji.

W odpowiedzi na apelację pozwany wnosił o jej oddalenie i obciążenie powoda poniesionymi kosztami postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja zasługiwała na częściowe uwzględnienie co do tego składnika odszkodowania chodzonego w tej sprawie przez powoda w istocie na podstawie art. 471 w zw. z art. 750 k.c., który odpowiadał części zadośćuczynienia, które było przedmiotem umorzonego postępowania w sprawie XXIV C 991/08 Sądu Okręgowego w Warszawie. Przy uznaniu samej zasady odpowiedzialności ze strony pozwanego z tytułu naprawienia szkody doznanej przez powoda z części dotyczącej należności, której w podanej sprawie powód dochodził na podstawie art. 448 w zw. z art. 23 k.c., jego kwotowy wymiar, zgodnie z zasadą przyjętą w pierwszym z tych przepisów, zależał od uznania sędziowskiego, które musiało zostać zastosowane w rozpoznawanej sprawie i wymagało uwzględnienia tych wszystkich okoliczności, które nie były sporne między stronami, wynikały też z dowodów złożonych w tej sprawie oraz w umorzonym postępowaniu, a nawet były przyznawane przez pozwanego jako pełnomocnika powoda w umorzonym postępowaniu. Uwzględnienie wskazanej części roszczenia, z powodu specyfiki uznania sędziowskiego wpisanego w normę zawartą w art. 448 k.c., inaczej niż przy ocenie zasadności roszczeń odszkodowawczych, nie wymagało dokonania dalszych ustaleń ponad zakres krzywdy powoda. Nie musiało się też wiązać z koniecznością przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego, która była konieczna do ustalenia wysokości szkody związanej z utratą przez powoda odszkodowania dochodzonego w umorzonym postępowaniu.

Za przyjęciem, że pozwany ponosi co do zasady odpowiedzialności w stosunku do powoda za skutki umorzenia postępowania w sprawie XXIV C 991/08, przemawiają dwa zasadnicze argumenty. Pierwszy z nich dotyczy tego, że pozwany nawet nie zaskarżył uwzględniającej powództwo wniesione w tej sprawie części wyroku Sądu Okręgowego, który jest prawomocny i wiążący dla Sądu Apelacyjnego, stosownie do art. 365 k.c. Pośrednio więc pozwany uznał swoją odpowiedzialność, w tym zawinione, wynikające z niezachowania przez pozwanego staranności wymaganej od zawodowego pełnomocnika w zakresie wykonywania usługi zastępstwa procesowego, dopuszczenie do umorzenia postępowania, które mogło doprowadzić do uwzględnienia przynajmniej części roszczeń, które były w nim dochodzone. Niezależnie od prawomocności wyroku Sądu Okręgowego, należy wskazać, że za odpowiedzialnością pozwanego silnie przemawia również przeprowadzona przez Sąd Okręgowy ocena zaniechania ze strony pozwanego, które było przyczyną niekorzystnego dla powoda umorzenia postępowania w sprawie XXIV C 991/08. Prawidłowe były ustalenia Sądu Okręgowego, dotyczące wiedzy pozwanego o niewielkiej skuteczności wydania w dniu 16 grudnia 2010 r. postanowienia w sprawie I Ns 1268/05 w części, w której zarządca został zobowiązany do przeprowadzenia remontu dachu ponad lokalem powoda, który mógłby poprawić standard lokalu skarżącego i stanowić przyczynę większego zadowolenia powoda z możliwości zamieszkiwania w tym lokalu. Dodatkowo należy wskazać, że powoływanie się przez pozwanego na wyniki sprawy I Ns 1268/05 nie może działać na niekorzyść powoda dlatego, że postępowanie w sprawie XXIV C 991/08 zostało prawomocnie zakończone na kilka miesięcy przed wydaniem postanowienia w sprawie I Ns 1268/05. Obrona pozwanego nie była więc skuteczna. Z ustaleń Sądu Okręgowego jasno wynika, że pozwany, z racji prowadzenia innych spraw powoda, wiedział, że sytuacja dotycząca lokalu skarżącego nie uległa istotnej

poprawie. Zachodziła więc silna potrzeba podjęcia zawieszonoego postępowania oraz kontynuowania czynności, które zostały w nim zainicjowane. Zasada odpowiedzialności pozwanego nie budziła więc wątpliwości Sądu Apelacyjnego.

Zgodzić się również należy z Sądem Okręgowym, że powód nie wykazał w rozpoznanej sprawie zasadności powództwa w części dotyczącej roszczenia odszkodowawczego, którego podstawę faktyczną stanowiła ewentualna utrata roszczeń odszkodowawczych, których powód dochodził w umorzonoj sprawie XXIV C 991/08. Ostatecznie bowiem, mimo dopuszczenia przez Sąd Okręgowy dowodu z opinii właściwego biegłego z zakresu budownictwa, nie doszło do jej sporządzenia. Na etapie trudności w przewyżczeniu problemów, które się w tej sprawie pojawiły przy podejmowaniu przez biegłego czynności, jeszcze przed sporządzeniem opinii, powód wycofał wnioski dowodowe. Opinia nie została więc wykonana. W części oddalającoj powództwo oparte na utracie przez powoda możliwości skutecznego dochodzenia od pozwanych z podanej sprawy roszczenia odszkodowawczego w kwocie 200000 zł, nie doszło do wykazania zasadności tej samej części roszczenia skierowanego do pozwanego zgodnie z art. 471 i art. 750 k.c. Nie było także podstaw, które by pozwalały na przyjęcie sprawstwa wszystkich pozwanych z umorzonoj sprawy, w zakresie roszczeń odszkodowawczych. Podstawy roszczeń kierowanych przez powoda w stosunku do poszczególnych pozwanych nie mogłyby zostać zresztą ocenione jednolicie.

Zasadnie ponadto Sąd Okręgowy przyjął, że wydatki na ekspertyzę nie były bezproduktywne ze względu na jej wykorzystanie w innych sprawach. Nie można było więc obciążyć pozwanego wydatkami z tego tytułu. Nie zostało też wykazane, aby za udział w rozprawach, które odbyły się przed umorzeniem podanej sprawy, powód płacił pozwanemu dodatkowe wynagrodzenie. Należy tylko dodać, że umowa zlecenia zastępowania procesowego nie ma charakteru wynikowego. Z przyczyn prawidłowo wskazanych przez Sąd Okręgowy, nie można było także uznać, aby pozwanego obciążał obowiązek pokrycia opłaty w kwocie 850 zł od pisma, którym rozszerzone zostało powództwo w umorzonym postępowaniu. Z ustaleń Sądu Okręgowego, które nie były kwestionowane w apelacji, wynika bowiem, że wskazane pismo zostało przygotowane i złożone przez powoda, nie zaś przez pozwanego jako pełnomocnika skarżącego. Przy braku dowodów potwierdzających zasadność rozszerzonej części powództwa, brak jest też podstaw do uznania, że dodatkowa opłata zostałaby uwzględniona w kosztach zasądzonych od przeciwnika w wyroku, który nie został wydany w sprawie XXIV C 991/08.

Apelacja była natomiast częściowo uzasadniona w zakresie tego elementu roszczenia odszkodowawczego skierowanego przeciwko pozwanemu, który był związany z zadośćuczynieniem dochodzonym przez powoda w podanej sprawie. W tym zakresie nieprzeprowadzona opinia biegłego z zakresu budownictwa nie była niezbędna do ustalenia, że przed wniesieniem pozwu w podanej sprawie, a więc przed 18 lutego 2008 r., wielokrotnie, a przy tym z powodów ewidentnie obciążających choćby niektórych pozwanych ze sprawy XXIV C 991/08, dobro osobiste powoda, nazywane mirem domowym, które przejawia się w prawie do spokojnego korzystania z własnego mieszkania, poczucia bezpieczeństwa, które powinno się wiązać ze spędzaniem prywatnego czasu w swoim mieszkaniu, nie było zachowywane, lecz wielokrotnie było naruszane. Istnienie takiego dobra nie budzi żadnych wątpliwości. Zasadność dochodzenia jego ochrony zgodnie z art. 24 oraz art. 448 k.c. była wielokrotnie potwierdzana w orzecznictwie Sądu Najwyższego (por. np. wyrok z dnia 21 kwietnia 2010 r., V CSK 352/09, oraz wyrok z dnia 25 lutego 2010 r., V CSK 290/09), jak też w orzecznictwie Sądów Apelacyjnych (np. wyroki: Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 17 marca 2015 r., VIA Ca 596/24; Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 24 września 2014 r., IA Ca 301/14). Orzecznictwo Sądu Apelacyjnego w Warszawie daje też podstawę do uznania, że naruszenie uprawnienia do spokojnego korzystania z własnego mieszkania może być wynikiem nadmiernych immisji z zewnątrz, w tym wykonania prac budowlanych, także będących przyczyną naruszenia stanu lokalu osoby uprawnionej (por. wyrok z dnia 19 sierpnia 2014 r., IA Ca 26/14). W sytuacji, gdy pozwany, zastępując powoda w umorzonym postępowaniu, osobiście wskazywał na długotrwałe i nasilone naruszenie wskazanego dobra osobistego powoda przez pozwanych z powołanej sprawy, opisywał zakres krzywdy, której powód doświadczał z tego powodu przez wiele lat, już postawa pozwanego jako pełnomocnika wykazuje zasadność roszczenia o zasądzenie zadośćuczynienia, którego wymiar należał do uznania sędziowskiego, nie był zaś bezpośrednio uzależniony od zasadności roszczeń odszkodowawczych oraz od wartości dowodów, które miały wykazać wysokość takich roszczeń.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, zachodziły więc podstawy do przypisania pozwanemu odpowiedzialności za utratę przez powoda spodziewanej korzyści w postaci uzyskania od jednego choćby z pozwanych w sprawie XXIV C 991/08 zadośćuczynienia z art. 448 w zw. z art. 23 k.c. Szkoda powoda została więc wykazana. Przeciwno uznaniu, że powód doznał wskazanej szkody z przyczyn obciążających pozwanego, nie przemawia formalna dopuszczalność ponownego wniesienia przez powoda powództwa o to samo roszczenie, wynikająca z tego, że postępowanie w powołanej sprawie zostało umorzone, nie zostało natomiast zwieńczone orzeczeniem korzystającym z powagi rzeczy osądzonej. Zasadnie Sąd Okręgowy wskazał bowiem na art. 182 § 2 k.p.c., z którego wprost wynika, że umorzenie postępowania na tej podstawie uchyla wszelkie skutki wynikające z wniesienia pozwu. Znosi więc skutek polegający na przerwaniu biegu terminu przedawnienia roszczeń majątkowych. Przy uwzględnieniu, że roszczenie z art. 448 k.c. przedawnia się z upływem trzyletniego terminu, zgodnie z art. 442¹ k.c., dostrzec należało, że już w dacie wydania postanowienia z dnia 10 sierpnia 2011 r. o umorzeniu postępowania w sprawie XXIV C 991/08 Sądu Okręgowego, upłynął termin przedawnienia roszczenia opartego na art. 448 k.c. Nie można więc było wymagać, by w celu wykazania zasadności roszczenia dochodzonego w tej sprawie, powód miał obowiązek uprzedniego wytoczenia powództwa o przedawnione roszczenie, czyli narażenia się na podniesienie przez pozwanego oczywiście uzasadnionego zarzutu jego przedawnienia. Uznać więc należało, że przekształcenie zasadnego roszczenia majątkowego w zobowiązanie naturalne, czyli niezaskarżalne, powodowało, że utrata zadośćuczynienia stanowiła dla powoda realną szkodę. Obowiązek jej pokrycia spoczywał więc na pozwanym.

Pomiędzy utratą spodziewanej korzyści z podanego tytułu a umorzeniem postępowania, które było jedynym sposobem na uzyskanie zadośćuczynienia przez powoda, występował też adekwatny związek przyczynowy w rozumieniu przyjętym w art. 361 § 1 k.c. Roszczenie odszkodowawcze z art. 471 w zw. z art. 750 k.c. było więc uzasadnione co do samej jego zasady.

Wymiar odszkodowania należnego powodowi wymagał zastosowania reguły sędziowskiego uznania, która wpisana jest w art. 448 k.c. w odniesieniu do kwoty 50000 zł, której powód chodził z tego tytułu w postępowaniu przed Sądem Okręgowym. Rozszerzenie podanej części żądania o dalszą kwotę 15000 zł na etapie apelacji było niedopuszczalne. W świetle art. 383 k.p.c., nie mogło odnieść więc skutku oczekiwanego przez powoda. Uwzględniając wszystkie okoliczności tej sprawy, w tym stopień winy pozwanego, oraz podnoszony w sprawie XXIV C 99/08 zakres krzywdy wynikającej z wieloletniej niemożności spokojnego i bezpiecznego korzystania z własnego mieszkania, za adekwatne Sąd Apelacyjny uznał zadośćuczynienie w kwocie 20000 zł, która została w tej sprawie zasądzona wskutek częściowej zmiany punktu drugiego zaskarżonego wyroku. Odsetki od tej kwoty zostały zasądzone od daty wyroku zasądzonego podaną kwotę. Trudno bowiem uznać, aby przed jego wydaniem pozwany był w stanie opóźnienia. W pozostałym zakresie dotyczącym zadośćuczynienia Sąd Apelacyjny nie dopatrył się w okolicznościach tej sprawy podstaw do uznania zasadności apelacji, która podlegała oddaleniu w zakresie odszkodowania w kwocie 30000 zł, które wiązało się z pozostałą częścią zadośćuczynienia.

Wynik postępowania apelacyjnego wymagał skorygowania proporcji rozliczenia między stronami kosztów procesu, obliczonej przez Sąd Okręgowy. Zasądzenie na rzecz powoda dalszej kwoty 20000 zł wykazało, że ostatecznie roszczenia skarżącego zostały uwzględnione w 13 %, czyli że pozostałe 87% tych roszczeń zostało oddalone. Rozliczenie kosztów procesu przez referendarza winno więc uwzględniać skorygowany w postępowaniu apelacyjnym, do podanej proporcji, wynik sprawy.

W sytuacji natomiast, w której podczas rozprawy apelacyjnej powód cofnął pozew co do kwoty 7500 zł, na podstawie art. 386 § 3 k.p.c. orzeczenie zawarte w punkcie drugim zaskarżonego wyroku podlegało uchyleniu. W tej części należało bowiem umorzyć postępowanie.

Proporcjonalnie należało również rozliczyć koszty postępowania przed Sądem Apelacyjnym, w którym powód wygrał sprawę w 25 % pełnej wartości przedmiotu zaskarżenia. Łączne koszty wyniosły 6606 zł. Obejmowały opłatę od apelacji w kwocie 3906 zł oraz wynagrodzenie pełnomocnika pozwanego w wysokości 2700 zł, odpowiadające stawce minimalnej dla spraw tego rodzaju. Na pozwanego przypada czwarta część łącznych kosztów procesu apelacyjnego,

czyli kwota 1651,50 zł. W sytuacji, gdy koszty poniesione przez pozwanego wynosił 2700 zł, zasądzeniu od powoda na rzecz pozwanego podlegała różnica pomiędzy podanymi kwotami w wysokości 1048,50 zł. Taka kwota została też zasądzona od powoda na rzecz pozwanego na podstawie art. 100 w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. i § 13 ust. 1 pkt 2 rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie i ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie powołanych przepisów i art. 386 § 1 k.p.c., w zakresie natomiast, w którym apelacja powoda została oddalona – zgodnie z art. 385 k.p.c., Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji.

Robert Obrębski Roman Dziczek Jerzy Paszkowski